

opusdei.org

Jaką rolę w moim życiu odgrywają pisma św. Josemarii ?

Barbara Strycharczyk, filolog

23-02-2010

Pierwsza myśl, która towarzyszy mi od początku lektury pism św.

Josemarii, to zrozumienie na nowo swojej własnej roli, czy też zadania, które jako dziecko Boże powinnam wypełniać. Zrozumienie słów Chrystusa skierowanych do Piotra „duc in altum”. Całe nauczanie św.

Josemarii jest dynamiczną zachętą do odwagi w działaniu i do przekraczania bariery strachu, niepewności, niezdecydowania w dążeniu do świętości.

Tak - jesteś dzieckiem bożym, ten dar otrzymujesz na chrzcie, na co więc czekasz – nie wahaj się i nie bój się – Pan stoi obok i trzyma cię za rękę. Apostolstwo św. Josemarii wypływa z głębokiego przekonania, że szczególnie dzisiaj potrzeba nieustannego dążenia do – jak to wyraził papież Jan Paweł II - «wysokiej miary» zwyczajnego życia chrześcijańskiego. Spośród pism szczególne znaczenie ma dla mnie - Droga . Kodeks, który pomaga w wędrówce do Pana. Jak pokonać przeszkody, niebezpieczeństwa, strach, lenistwo, zmęczenie, niechęć, niewiedzę i inne bariery, które jak legendarne potwory na drodze mitycznych bohaterów od dawna przeszkadzały osiągnąć cel? Droga

jest książką, którą nazwałabym vademecum, rodzajem podręcznika, w którym mogę znaleźć odpowiedź na pytania, jak rozwiązać kłopoty, które spotykam nieustannie w mojej wędrówce. Codziennie odkrywam, że ten niezwykły podręcznik można czytać stale na nowo. Każda rada, zachęta, ponaglenie, wezwanie, pouczenie – te krótkie rzeczowe zdania mają nieprzebrane bogactwo treści, których wypełnianie to kolejne kroki na drodze do świętości.

„Niech twoje życie nie będzie bezowocne”- ta rada jest pierwsza. W następnych znajduję podpowiedź, co powinnam zrobić, abym ”była pożyteczna”. W tej małej książeczce jest wielka siła, zdolna odmienić życie z letniego i nijakiego na piękną przygodę z Bogiem. Trzy myśli zawarte w Drodze i rozwinięte w innych tekstach (Kuźnia, Bruzda, Przyjaciele Boga, To Chrystus przechodzi) są dla mnie szczególnie ważne, bo zmieniają zasadniczo

moje chrześcijaństwo. Pierwsza z nich - praca nad sobą – jak w kuźni - trud wykuwania charakteru, wygładzania wszystkich szorstkości i nierówności, które oddzielają od Chrystusa. Ta systematyczna praca i umartwienia zostawiają na mojej drodze ślad – bruzdę, którą jak wytyczonym szlakiem mogę podążać przed siebie. Druga bezpośrednio wynikająca z poprzedniej – ten trud się opłaca, nawet czasami wydaje się wprost zaskakujące, jak bardzo warto się trudzić. Św. Josemaria uczy nas, że w każdej takiej najzwyczajniejszej, najbardziej prozaicznej sytuacji na drodze naszego życia jest coś ukrytego, co należy do Boga, co nas do Niego zbliży, jeśli to coś odkryjemy. I oto ta wydawałoby się niewdzięczna praca, zamienia się w Jego nauczaniu w fascynującą przygodę. Trzecia wskazówka, którą uważam za najważniejszą to „umiłowanie Mszy świętej”, którą Nasz Ojciec bardzo

dobitnie stawia najwyżej jako centrum i korzeń życia chrześcijańskiego. „Gdy zbliżasz się do Tabernakulum, pomyśl, że On... czeka na ciebie od dwudziestu wieków !” Jak można odmówić takiej Miłości?

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/jaka-role-w-moim-zyciu-odgrywaja-pisma-sw-josemarii/>
(01-04-2026)